

Sygn. akt III KK 418/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2022r.

sprawy **P. M.**

skazanego za czyn z art. 62 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r.

o przeciwdziałaniu narkomanii i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 grudnia 2021r., sygn. akt IV Ka 917/21,

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Oświęcimiu

z dnia 24 lutego 2021r., sygn. akt II K 1022/20

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym z postawionych zarzutów wskazano na rażące naruszenie przez Sąd Odwoławczy art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., poprzez uznanie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy za prawidłową i pozostającą w zgodzie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., podczas gdy ocena ta była dowolna, dokonana bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia

życiowego, a także bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Przejawiało się to w odmowie waloru wiarygodności wyjaśnieniom skazanego (w zakresie dotyczącym nieprzyznania się do czynu z pkt 8 akt oskarżenia), mimo że wyjaśnienia te przez całe postępowania były konsekwentne, i uznaniu za wiarygodne zeznania świadka Ł. P., które złożył w toku postępowania przygotowawczego, mimo że zostały one zmienione przed sądem.

Analiza motywów pisemnych wyroku Sądu Okręgowego nie potwierdza jednak zarzutów obrony pod adresem wydanego przez ten Sąd orzeczenia. Sąd ten nie poprzestał jedynie na uznaniu oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy za właściwą, ale poczynił własne obszerne rozważania w tej przestrzeni (str. 12-18), które cechuje, wbrew opinii autora kasacji, oparcie w zasadach prawidłowego rozumowania i doświadczeniu życiowym.

Fakt odmiennego interpretowania przez obronę materiału dowodowego nie świadczy w sposób jednoznaczny o dopuszczeniu się przez Sąd uchybień art. 7 k.p.k. Głównym argumentem obrońcy był fakt wycofania się świadka Ł. P. z zeznań obciążających skazanego, złożonych w postępowaniu odwoławczym. Takie zachowania świadka sprawiało, że całość jego depozycji, oceniana kompleksowo, jawiła się jako niespójna, a wręcz wewnętrznie sprzeczna, w przeciwieństwie do konsekwentnych wyjaśnień P. M.. Problem jednak w tym, że pierwsze zeznania świadka były jasne, kategoryczne i zawierały szereg szczegółów, które czyniły je wiarygodnymi. Brak było także motywu po stronie świadka, który pchnąłby go do złożenia zeznań obciążających skazanego, zaś jego tłumaczenia w toku postępowania sądowego rzeczywiście jawią się jako nieracjonalne (szerzej: akapit 3 str. 15 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Zeznania złożone wcześniej, korespondują także, w szczegółach dotyczących chociażby ceny „działki”, z depozycjami innego świadka, znajomego mężczyzn z pracy – B. K., na co zwrócił uwagę Sąd Odwoławczy na tej samej stronie uzasadnienia orzeczenia.

Z kolei na stronie 16 uzasadnienia Sąd II instancji poddał rzeczowej krytyce stanowisko obrony, wskazujące na brak po stronie P. M. powodów do negowania sprawstwa czynu z pkt 8 aktu oskarżenia. I choć Sąd zwrócił uwagę tylko na jeden powód, dla którego skazany mógł tak postąpić, niewątpliwie świadczy on o tym, że

założenie skarżącego o braku podstaw do takiego zachowania skazanego nie jawi się jako bezdyskusyjne, a co za tym idzie, nie przemawia za bezwzględną koniecznością uznania twierdzeń skazanego za zgodne z faktami.

Sąd ten podkreślił ponadto, że ocena materiału dowodowego w przestrzeni kwestionowanej przez obronę w zwykłym środку odwoławczym winna stanowić wypadkową z jednej strony oceny treści poszczególnych dowodów, a z drugiej oceny samego źródła dowodu i ich konfrontacji z treścią i źródłem pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie. Jednocześnie Sąd podkreślił, że ocena ta winna cechować się maksymalną dozą ostrożności i krytycyzmu. Szerokie i szczegółowe rozważania Sądu Odwoławczego niewątpliwie spełniają te kryteria i tym samym pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. i w żadnej mierze nie naruszają art. 433§2 k.p.k.

Na marginesie należy wskazać, że sama okoliczność zmiany zeznań przez świadka nie powoduje konieczności bezrefleksyjnego uznania, że wcześniejsze jego depozycje są niewiarygodne. Jak każdy dowód, tak i ten, winien podlegać ocenie przez pryzmat kryteriów sformułowanych w art. 7 k.p.k. i nic w takiej sytuacji nie stoi na przeszkodzie, by część wypowiedzi świadka uznać za wiarygodne, a pozostałym ich fragmentom nie przyznać tego przymiotu.

W drugim zarzucie kasacji wskazano na naruszenie prawa materialnego, a to art. 4 k.k. w zw. z art. 86§1 k.k. oraz art. 60§3 k.k. Oba te uchybienia, mające polegać na bezzasadnym niezastosowaniu wskazanych przepisów, dotyczyły samodzielnych rozstrzygnięć Sądu Odwoławczego, w których dokonał modyfikacji wyroku Sądu I instancji i wymierzył skazanemu bezwzględną karę pozbawienia wolności.

W przypadku pierwszego z nich, Sąd Odwoławczy miał nie uwzględnić przepisu względniejszego dla skazanego, w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020r., które pozwalało na wymierzenie kary na zasadzie pełnej absorpcji.

Zwrócić jednak należy uwagę, że Sąd II instancji, wymierzając karę łączną pozbawienia wolności, nie kierował się zasadą pełnej absorpcji, ale jak wskazuje na to nie tylko wymiar orzeczonej kary łącznej, ale przede wszystkim bezpośrednio

zauważenie tego Sąd dokonane w uzasadnieniu orzeczenia – zasadzie asperacji zbliżonej do dopuszczalnego ustawowo minimum (str. 34 uzasadnienia orzeczenia). Tym samym nie sposób uznać, że poruszona przez obronę problematyka dotyczy w istocie ewentualnego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 86§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k., ale wymiaru kary jako takiego. W tej przestrzeni obrońca postawił zresztą kolejny zarzut (pkt 3 kasacji), zapominając wszakże, że w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k., jest on, w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalny.

Drugi z zarzutów, dotyczący naruszenia art. 60§3 k.k., jest równie niezasadny. Sąd II instancji odniósł się do tej problematyki na str. 7 motywów pisemnych, wskazując wprost, że przepis ten nie może mieć zastosowania do sytuacji skazanego, bowiem nie działał on wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, których działalność przestępczą miałby ujawnić czy przybliżyć organom ścigania. Natomiast przyznanie się skazanego do winy i wyjawienie własnych działań przestępczych nie realizuje jeszcze regulacji art. 60§3 k.k. Nie sposób tym samym podzielić argumentacji obrony zaprezentowanej w tym zakresie i uznać, że Sąd Okręgowy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia w sferze prawa materialnego.

Podsumowując, skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej zaś o takim charakterze, że winno ono skutkować orzeczeniem kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

[as]